

25 rocznica
proklamowania
republik w Rumunii

Z okazji 25 rocznicy proklamowania republiki w Rumunii, Edward Gierk, Henryk Jablonski i Piotr Jaroszewicz wyśleszali do Nicolae Ceausescu i Iona Gheorghe Maureru depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

Depeszę gratulacyjną przesłał również minister Stefan Olszowski do ministra George Macovescu. (PAP)

JUŻ JUTRO
w niedzielę, 31 bm.
ukaze się
**NOWOROCZNE
WYDANIE**
„GŁOSU
WIELKOPOLSKIEGO”
o objętości
10 stron
CENA 1 ZŁOTY

W noworocznym wydaniu, wśród licznych artykułów, Czytelnicy znajdą m. in.:
■ zapowiedź nowego konkursu, zmierzającego do zwiększenia plonów w rolnictwie.
■ artykuł pt. „U tych, co w świecie...”
■ fragment autobiograficznej prozy Arkadego Fiedlera,
■ korespondencje z ZSRR, NRD i CSRS,
■ felietony,
■ artykuł podsumowujący rok 1972 w sporcie wielkopolskim.
Ponadto:
▲ krzyżówkę,
▲ aktualne informacje sportowe.

Dwa oblicza przyszłorocznych MTP

Targi nowości technicznych i rynkowych

Tradycyjnie już spotkali się dziennikarze przed nowym rokiem z przedstawicielami Zarządu MTP. Podczas tej konferencji, o charakterze przyszłorocznych imprez targowych, informował dyrektor Zarządu MTP — Zygmunt Węgrzyk.

Jak już wcześniej donosiliśmy, w 1973 r. nastąpi rozdział dotychczasowych Targów na dwie odrębne imprezy: 42 MTP — TECHNICZNE, które odbędą się w dniach 10 — 19 czerwca i 43 MTP — TAKON (23 — 30 września) czyli Targi Artykułów Konsumpcyjnych.

W ten sposób MTP uzyskuje dwa oblicza, a polski handel zagraniczny — dwa wyspecjalizowane rynki międzynarodowe z przeważającym udziałem swych krajowych wystawców. Reorganizacja ta wynika z rosnącej roli handlu zagranicznego w naszej gospodarce, któremu planuje się znaczną dynamikę: na przykład w 1973 r. polski eksport ma się zwiększyć o 13 procent w porównaniu do roku bieżącego, a import — nawet o 20 procent.

Na MTP — TECHNICZNYCH zaferujemy nie tylko nasze najnowsze wyroby, ale zgłosimy propozycje międzynarodowej kooperacji produkcyjnej np. w zakresie przemysłu elektromaszynowego, obrabiarstwa, chemii, elektroniki, automatyki przemysłowej, aparatury kontrolnej i naukowo-badawczej a także w dziedzinie budowy maszyn dla przemysłów przetwórczych. Wiele też spodziewamy się po naszych kontrahentach, zwłaszcza w zakresie nowych patentów i licencji dla modernizacji polskiego przemysłu.

LOGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie: tylko w dzielnicach południowych miejscami możliwy przejściowy wzrost zachmurzenia. Temperatura maksymalna od —5 st. na wschodzie do —2 st. w centrum i plus 2 st. na zachodzie. Wiatry na ogół umiarkowane, południowo-wschodnie i wschodnie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
30
GRUDNIA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 309 (8971)
Cena 50 gr

Posiedzenie Rady Ministrów

Korzystne efekty nowej strategii rozwoju kraju

29 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych. Dokonano kolejnej oceny aktualnej sytuacji gospodarczej w oparciu o wyniki 11 m-cy br. i szacunkowy bilans pracy w całym 1972 r. Omówiono również najważniejsze zadania i obowiązki, jakie już od pierwszych dni nowego roku stawia przed wszystkimi resortami — radami narodowymi i centralami spółdzielczymi — prawidłowa realizacja Narodowego Planu Gospodarczego na 1973 r.

Sprawy te przedstawił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Mieczysław Jagielski. Podkreślił on, że wyniki listopada i prognoza grudnia wskazują, iż całoroczny bilans będzie pomyślny, a na wielu odcinkach lepszy niż to przewidywano w okresie ustalania zadań na 1973 r.

Ocena wyników 1972 roku oraz analiza planu na rok przyszły już obecnie wskazuje, że ambitny plan przyszłoroczny może zostać nie tylko wykonany, ale nawet przekroczony przy umiejętnym sterowaniu procesem jego realizacji. Istnieje realna możliwość oraz zespół warunków materialnych i społecznych, sprzyjających przekroczeniu planu produkcji i usług, a także dokona-

niu wyraźnego postępu w efektywności gospodarowania.

Podjęcie wysiłków na rzecz przekroczenia produkcji materialnej ponad ustalenia planu 1973 r. pozwoli na dalsze wydajne wzmocnienie równowagi pieniężno-rynkowej oraz równowagi handlu zagranicznego; sprzyjać będzie realizacji zamierzonych przedsięwzięć w dziedzinie poprawy życia ludności i — co szczególnie ważne — umożliwi przyspieszenie rozbudowy potencjału naszej gospodarki w latach 1974—75.

Równie ważnym zadaniem wszystkich resortów, rad narodowych i central spółdzielczych, na którym trzeba skoncentrować uwagę już od początku 1973 r. jest usuwanie występujących jeszcze słabych ogniw w naszej działalności i pełniejsze wykorzystanie istniejących rezerw. Chodzi przede wszystkim o dalsze usprawnienie pracy na froncie inwestycyjnym, a w szczególności o przeciwdziałanie tendencjom do nadmiernego rozpraszania środków, o skupienie uwagi na kluczowych obiektach dla gospodarki.

Dokończenie na str. 2

Sukcesy polskich stoczniovcw

29 bm. z pochylni wydziału budowy kadłubów K-3 Stocznia Gdańskiej spłynął na wodę kadłub 13-ej zbudowanej jednostki w br. — m/s „Antarktika”, przeznaczonej dla armatora radzieckiego. W statku tym zawiera się półtoramilionowa tona kadłubów, zbudowanych przez załogę K-3 w powojennej historii tego wydziału.

Gotowy jest już także pierwszy kontenerowiec, wybudowany w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego dla polskiego armatora. M/s „Radzionków”, jest statkiem o wysokich walorach techniczno-eksploatacyjnych, dostosowany do przewozu 20 i 40-stopowych kontenerów. (PAP)

Związku Radzieckiego na uroczystości 50-lecia utworzenia ZSRR.

Zmasowane akcje „B-52”

Lotnictwo amerykańskie nieustannie dokonuje zmasowanych nalotów terrorystycznych na załudnione tereny DRW. W tym na Hanoi. W bombardowaniach biorą udział superfortece powietrzne „B-52”.

W piatek rano opuściła Hanoi, udając się do kraju załoga „Józefa Conrada” z kapitanem A. Chudekim. Marynarze zostali ewakuowani po zombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie 20 bm. polskiego statku w Haifongu.

PAP-RADIO-NEW-TELEFONEM
RADIO-NEW-TELEFONEM-PAP
INF-TEL-NEW-TELEFONEM-PAP
TELEFON-NEW-TELEFONEM-PAP
PAP-NEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-NEW-TELEFONEM-PAP

Na Placu Arbackim w Moskwie odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik ku uczczeniu 50 rocznicy utworzenia ZSRR. W miejscu tym zostanie wzniesiony zespół architektoniczny, w którego centrum stanie „Dom pokoju i przyjaźni narodów”.

Dla uczczenia 50-lecia ZSRR

W piatek w Dublinie podano do wiadomości, że nowym ministrem spraw zagranicznych Republiki Irlandzkiej został Brian Lenihan. Objął on tę funkcję po Patricku Hillery, który ostatnio został mianowany członkiem komisji EWG w Brukseli.

Wysoka dynamika rozwoju województwa — także w roku 1973

- WRN uchwaliła przyszłoroczny plan i budżet
- Tadeusz Grabski — przewodniczącym Prezydium

Projekt planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego na rok 1973 rozpatrzyła wczoraj i zatwierdziła Wojewódzka Rada Narodowa. Poszczególne jego założenia przedstawione zostały w referacie Prezydium WRN i przedyskutowane przez radnych. W XIX, ostatniej w mijającym roku sesji WRN, uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego, wiceprezes Rady Ministrów — Józef Tejchma i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

Plan na rok 1973 województwa poznańskiego, podobnie jak Narodowy Plan Gospodar-



Tadeusz Grabski urodził się w 1929 r. w Warszawie w rodzinie inżynierskiej. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. rozpoczął naukę i pracę w Poznaniu. Tuż kończył studia ekonomiczne, a następnie pracuje w aparacie gospodarczym na terenie Wielkopolski, pełniąc szereg funkcji kierowniczych, między innymi dyrektora Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego PZZ i Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Spożywczych, a w latach 1968 — 1970 prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy.

Brał aktywny udział w pracy społecznej i politycznej w Instancjach partyjnych różnych szczebli oraz w związkach zawodowych. W 1969 r. po ukończeniu studiów doktorskich w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych.

Od grudnia 1970 r. pełnił funkcję sekretarza KW PZPR w Poznaniu.

czy, charakteryzuje wysoka dynamika, mająca zapewnić przekroczenie zadań planu 5-letniego. Nadchodzący rok, w wyniku rozbudowy, modernizacji i pełniejszego wykorzysta-

nia rezerw produkcyjnych, winien przynieść przede wszystkim wydatny wzrost produkcji przemysłowej. Dotyczy to zwłaszcza przemysłów metalowego, lekkiego i materiałów budowlanych, a więc tych, które dla przyspieszonego tempa rozwoju gospodarczego województwa i lepszego zaspokajania potrzeb jego mieszkańców, mają wagę najistotniejszą.

W rolnictwie, podstawowym zadaniem roku 1973, będzie dalsze zwiększanie produkcji mięsa i mleka. Toteż główne wysiłki mają być skierowane na intensyfikację hodowli. Poodejmowane środki, zwłaszcza w zakresie racjonalnego wykorzystania bazy paszowej, po-

winny przynieść m. in. wzrost o 4,2 procent obsady trzody chlewnej, w porównaniu z rokiem 1972, który to rok należał pod tym względem do wyjątkowo pomyślnych.

W budżecie województwa, który po stronie dochodów i wydatków przekracza kwotę 9,2 mld zł (jest więc wyższy w porównaniu z tegorocznym o 17,7 proc.), poza wydatkami na inwestycje, przewidziano wysoki udział świadczeń na urządzenia socjalne i kulturalne. Znacznie podwyższono wydatki na poprawę jakości pracy służby zdrowia, co w efekcie przyniesie powinno skrócenie przeciętnego okresu leczenia szpitalnego. Godnym odnotowania jest fakt, wyodrębnienia w przyszłorocznym budżecie województwa dodatkowego funduszu na zakup niezbędnych maszyn i urządzeń z importu oraz na rozwój produkcji eksportowej.

Ustosunkowując się do przedstawnego projektu planu i budżetu radni podkreślali, iż

Dokończenie na str. 2

Spotkanie z premierem P. Jaroszewiczem

Dobry rok pracy ludzi morza

29 bm. premier Piotr Jaroszewicz przyjął 15-osobową delegację rybaków morskich, którzy zameldowali o złowieniu w br. po raz pierwszy przez rybołówstwo morskie 500 tys. ton ryb w ciągu jednego roku. Przedstawiciele kilkutyśięcnej rzeszy rybaków morskich zapewnili premiera, iż nadal nie będą szczędzić wysiłków i starań, by wzbogacić rynek krajowy o coraz większe dostawy atrakcyjnych gatunków ryb bałtyckich i oceanicznych.

Rezultatem dotychczasowego rozwoju rybołówstwa morskiego jest dostarczenie w br. na rynek 212 tys. ton ryb i przetworów rybnych, z czego ponad połowę stanowią produkty uszlachetnione. W roku przyszłym gospodarka rybną przygotowuje dla konsumentów około 50 nowych rodzajów artykułów rybnych.

Premier podziękował serdecznie w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów rybakom za ich trud, podkreślając wyjątkowo ciężką pracę w warunkach wielomiesięcznych rejsów na odległe łowiska oceaniczne. W ciągu ostatnich 5 lat odległość dzieląca kraj od eksploatowanych łowisk wydłużyła się niemal 8-krotnie. Premier wyraził uznanie dla rybołówstwa morskiego, które również po raz pierwszy w tym roku podjęło eksploatację nowych akwenów połowowych.

Wraz z rozszerzaniem się ekspansji polskiego rybołówstwa idzie w parze realizacja programu rozwoju zaplecza łowczego gospodarki rybnej. W ostatnich dwóch latach oddano do eksploatacji tysiące nowych metrów chłodniczej powierzchni składowej. W realizacji znajduje się także program unowocześnienia sieci sklepów rybnych w kraju. Wiele jednak pozostaje jeszcze do zrobienia w dziedzinie podniesienia standardu opakowań oraz ich estetyki.

W przyjacielskiej rozmowie z rybakami P. Jaroszewicz żywo interesował się wyjątkowo złożonymi i trudnymi problemami środowiska rybaków morskich, którzy z przyczyn naturalnych zmuszeni są pracować z dala od kraju i swoich rodzin.

Premier złożył na ręce delegacji serdeczne życzenia noworoczne wszystkim polskim rybakom, których większość obchodzić będzie nowy rok na dalekich łowiskach oceanicznych.

W rozmowie premiera z rybakami uczestniczyli również wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski. (PAP)

W grudniu — ponad plan

Dodatkowe towary na poznański rynek

20 bm. wykonali swój roczny plan pracownicy państwowego przemysłu terenowego naszego województwa, którzy do końca roku sprzedadzą dodatkową produkcję i usługi wartości 78 mln zł.

Będą to m. in. dostawy wyrobów czekoladowych, konserw mięsnych, pieczywa cukierniczego, mieszanek paszowych, mebli, wyrobów odzieżowych i pończosznicy, obuwia, 1001 drobiazgów. Załogi Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego w ramach „akcji 20 miliardów” za pewniły już też ponadto towarów na miejscowy rynek za przeszło 100 mln zł.

Meldunek o spełnieniu zobowiązań w tej samej akcji złożył 23 bm. samorząd robotniczy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ”. W zakładach tych przemielano do datkowo 1000 ton ziarna na mąkę, zapaczowano 100 ton maki dla zaopatrzenia Poznania oraz przygotowano ponadplanową partię jęczmienia na eksport. (zs)

Zbędne wyjazdy służbowe dezorganizują pracę zakładu

Prezes Rady Ministrów wystosował pismo do szefów resortów, kierowników urzędów centralnych i przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych w sprawie ograniczenia wyjazdów służbowych.

Zbyt często jeszcze w wielu zakładach pracy i przedsiębiorstwach produkcyjnych — pismo w związku z tym dziennikarz PAP — wysyła się pracowników do jednostek nadzórnych lub urzędów centralnych i wojewódzkich w celu załatwiania spraw, które z powodzeniem można załatwić bądź korespondencyjnie, bądź telefonicznie. Mają one bowiem z reguły charakter formalny i dotyczą np. składania dodatkowych informacji, wyjaśniania okolicznościowych meldunków, a także — często zaproszeń przedstawicieli jednostek nadzórnych i centralnych na organizowane w zakładach pracy obchody świąt i okolicznościowe uroczystości. Nie trzeba przekonywać, że praktyka taka naraża zakład pracy na dodatkowe koszty oraz wpływa ujemnie na operatywne i skuteczne zarządzanie bieżącymi sprawami przedsiębiorstwa i instytucji. Wypływa to stąd, że delegowani są zazwyczaj ludzie, którzy w zakładach pracy pełnią kierownicze i odpowiedzialne funkcje administracyjne oraz społeczno-administracyjne.

Pisaliśmy swego czasu o zarządzeniach premiera, dotyczących ograniczenia do niezbędnego minimum organizowania wszelkiego rodzaju narad i

konferencji oraz uroczystości i przyjęć w miejscu pracy. Obecne pismo należy rozpatrywać w tych samych kategoriach. Realizacja jego postanowień skierowanych do ministrów, kierowników urzędów centralnych i przewodniczących prezydium rad narodowych będzie więc kolejnym, dodajmy — bardzo aktualnym i potrzebnym — krokiem w kierunku prawidłowego wykorzystania czasu pracy kadry kierowniczej, a także planowej realizacji zadań społeczno-gospodarczych zakładów i przedsiębiorstw produkcyjnych.

PAP

Korzystne efekty

Dokończenie ze str. 1

podarki przewidzianych do oddania w 1973 r., a przede wszystkim o szybsze osiągnięcie projektowanych zdolności produkcyjnych przez nowe bądź rozbudowywane zakłady. Konieczna jest wydatna poprawa dyscypliny i wykorzystania czasu pracy. Ważnym zadaniem jest wzmożenie działalności na rzecz obniżenia kosztów produkcji, głównie poprzez oszczędne i racjonalne zużycie materiałów.

Występujące negatywne zjawiska, mimo poważnych osiągnięć jakie uzyskano w toku realizacji tegorocznych zadań, świadczą jak duża jest jeszcze skala niewykorzystanych możliwości dalszego przyspieszania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Dlatego też ich należyte wykorzystanie w nadchodzącym roku powinno stanowić węzłowe zadanie wszystkich resortów, zjednoczeń i zakładów oraz rad narodowych.

Podsumowując obrady premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że dobiegł już końca drugi rok realizacji obecnej polityki, społeczno-gospodarczej. Stanowił on doniosły sprawdzian skuteczności wdrażania w życie przez rząd, rady narodowe, całą administrację — centralną i terenową — przez zakłady pracy nowej strategii rozwoju kraju. Rok ten w pełni ukazał słuszną i mobilizującą drogę działania wszystkich socjalistycznych sił społecznych. Udowodnił, że kierunkowe polityczne decyzje podjęte na VII i VIII Plenum i rozwinięte na VI Zjeździe PZPR zdynamizowały całe nasze życie, wyzwały nową energię społeczną, umocniły kierowniczą rolę partii we wszystkich dziedzinach działalności społeczno-gospodarczej.

Witamy nowy rok w dobrej, twórczej atmosferze, przekonani o słuszności drogi, po której idziemy, zadowoleni z osiągniętych efektów naszej pracy, ale i świadomi, że bardzo wiele mamy jeszcze do zdziałania.

Główną uwagę w swoim wystąpieniu premier poświęcił słabościom i niedomaganiom, jakie występują wciąż jeszcze

Targi nowości

Dokończenie ze str. 1

użytku i spożycia, poczynając od ubioru, wyposażenia mieszkaniowego, kończąc na organizacji wypoczynku i motoryzacji (samochody osobowe). Dla wszelkich stronnictw wyeksponowania przemysłu motoryzacyjnego zorganizowany będzie również drugi „salon samochodowy” na MTP — podczas Targów Technicznych.

Jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń, zainteresowanie z zagranicznych wystawców jest ogromne. Już obecnie zapowiedzieli swój dwukrotny udział na MTP wystawcy z ZSRR, NRD, CSRS, Jugosławii, NRF, Holandii, Japonii, W. Brytanii, USA i inni. (zs)

Jeszcze w tej 5-latce powstaną specjalne domy dla emerytów

Jak poinformowało Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w przygotowaniu są projekty aktów prawnych zobowiązujące do szerszego uwzględniania potrzeb emerytów i rencistów w nowo powstających osiedlach mieszkaniowych, zarówno spółdzielczych, zakładowych, jak i z budownictwa rad narodowych.

Chodzi tu nie tylko o specjalne zaprojektowanie mieszkań, lecz także o zapewnienie w nowych osiedlach odpowiednich usług i urządzeń, które ułatwią ludziom w podeszłym wieku prowadzenie samodzielnego gospodarstwa domowego. W pobliżu osiedli mają być też usytuowane ośrodki zdrowia.

Niezależnie od tego projektuje się budowę domów specjalnie przeznaczonych na pen-

sjonaty dla emerytów i rencistów. Pierwsze z nich powstaną jeszcze w bieżącej 5-latce. W pensjonatach tych mają być wyłącznie mieszkania 1- i 2-osobowe, tak wyposażone, by ich lokatorzy mogli samodzielnie prowadzić gospodarstwo. Do ich dyspozycji będzie również miejscowa stołówka (dietytetyczna). Każdy pensjonat wyposażony zostanie w gabinet lekarski, pokój pielęgniarki, klub.

Oczywiście budowa takich pensjonatów, przeznaczonych, rzecz jasna, tylko dla lepiej sytuowanych emerytów i rencistów (mających własne oszczędności, korzystających z pomocy rodziny lub macierzystego zakładu pracy) nie oznacza zmniejszania rozmiarów budownictwa domów opieki społecznej — dla ludzi niezaradnych fizycznie i finansowo.

Zakłada się, że pensjonaty dla emerytów i rencistów powstaną do 1980 r. w największych aglomeracjach miejskich oraz w intensywnie rozwijających się ośrodkach przemysłowych.

Replika TASS na artykuł „New York Timesa”

Z ostrą repliką ze strony radzieckiej agencji TASS spotkał się artykuł „New York Timesa”, zawierający rozważania o tym, czy superfortece „B-52” mogłyby przetrwać w przestrzeni powietrznej Związku Radzieckiego i dostarczyć tam „ładunek użyteczny”. To jest rzucenie na ZSRR bombę wodorową. Artykuł „New York Timesa” napisany przez komentatora gazety, Johna Finneya, na podstawie materiałów otrzymanych z dowództwa sił powietrznych USA, miał wytykać czytelnikom amerykańskim, dlaczego powinni nadal uważać „B-52” za samoloty nowoczesne i skuteczne, mimo, że obrona przeciwlotnicza DRW straciła od 18 bm. już ponad 30 tych maszyn. Przy tej okazji Finney wdał się w spekulacje na temat możliwości bombardowania przez „B-52” Związku Radzieckiego.

Komentator TASS, Jurij Kornilow napisał w związku z tym, że „nawet w okresie zimnej wojny niewiele było w „New York Timesie” artykułów zawierających tego rodzaju wojownicze majaczenia”. Kornilow dodaje, że jest to jeszcze jedna daremna próba uzasadnienia zbankrutowanej polityki z pozycji siły. (PAP)

W zrujnowanej stolicy Nikaragui pozostało zaledwie 15 tys. ludności. Centrum miasta oficjalnie ogłoszono strefą zamkniętą i obszarem skażonym ze względu na rozkładające się ciała licznych ofiar kataklizmu. Ekipy ratunkowe, wyposażone w ciężki sprzęt drogowy, kontynuują akcję niwelacji ruin. Cały teren jest dezynfekowany za pomocą środków chemicznych, a ruiny domów są przed zburzeniem wypalane. Fala grabieży została już opanowana przez siły porządkowe. W czasie tej akcji aresztowano ponad 100 osób. Według niepotwierdzonych doniesień doszło do strzelaniny między siłami porządkowymi a bandami rabusiów. Są ofiary śmiertelne po obu stronach. Wszyscy cudzoziemcy przebywający w Nikaragui zostali ewakuowani z tego kraju.

Do chwili obecnej 25 państw udzieliło pomocy finansowej i materialnej zniszczonemu miastu. M. in. Gwatemala przyjechała 200 dzieci, których rodzice zginęli w czasie katastrofy. Inna grupa sierot — zostanie wysłana do Dominikany. Ponadto kilka innych krajów postanowiło przyjąć i zaadoptować dzieci ofiar trzęsienia ziemi. Rząd kubański dostarczył do Nikaragui około 60 ton sprzętu, lekarstw i żywności.

Szeroka akcja pomocy zniszczonej Managui

Władze Nikaragui wezwały instytucje użyteczności publicznej i kupców, aby rozpoczęli w miarę możliwości normalną działalność. Jednakże wiele osób cierpi głód i brak jest wody do picia. Międzynarodowe ekipy geologów prowadzą intensywne badania w celu stwierdzenia, czy można odbudować stolicę na tym samym miejscu. Według wstępnej oceny sejsmologów meksykańskich miasto może być odbudowane na obecnym miejscu, gdyż większa jego część usytuowana jest na twardym tufie, pochodzenia wulkanicznego. Jedynie centrum Managui musi ulec wyburzeniu, a jego obszar zamieniony w teren zielony. Zdaniem naukowców epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się na głębokości około 3 km pod centrum miasta.

Kraje Ameryki Łacińskiej postanowiły zaciągnąć zbiorową pożyczkę w Panamerykańskim Banku Rozwoju (BID), którą przekażą władzom Nikaragui na odbudowę zniszczonych obiektów. (PAP)

Projekt ten został opracowany w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. PAP

Od nowego roku

Oprocentowane bony oszczędnościowe PKO

Z dniem 1 stycznia 1973 r. Powstanie jeszcze jedna nowa forma gromadzenia i przechowywania oszczędności. Będą nią bony oszczędnościowe — jako papiery wartościowe na okaziciela — oprocentowane wg stopy 4 proc. w stosunku rocznym.

Oprocentowane bony oszczędnościowe emitowane będą w odcinkach po 1 tys., 5 tys. i 10 tys. zł. Rozliczenie z tytułu oprocentowania uproszczone do bonów na każdy rok specjalne kupony odsetkowe; po upływie roku i przedłożeniu kuponu — oszczędzający może pobrać należne mu odsetki w dowolnej placówce PKO, upoważnionej do sprzedaży i skupu bonów. (PAP)

Wysoka dynamika

Dokończenie ze str. 1

jest on w pełni realny i zabezpieczający dalszy rozwój województwa. Wskazywano jednocześnie na istniejące w niektórych działach gospodarki, możliwości przekroczenia planowych zadań. W rolnictwie, dzięki lepszemu wykorzystaniu gruntów, w budownictwie — poprzez wykorzystanie gospodarki niespołecznionej, w innych gałęziach gospodarki — poprzez lepszą organizację i dyscyplinę produkcji. Wyrażając przekonanie, że możliwości i środki jakimi dysponować będzie województwo w roku przyszłym, umożliwią osiągnięcie wytyczonych zadań społecznych i gospodarczych, radni uchwalili plan i budżet.

Z kolei zabrał głos Franciszek Szczerba, prosząc Wojewódzką Radę o zwolnienie go z obowiązków przewodniczącego jej Prezydium ze względu na wieloletnie ich wykonywanie i objęcie z dniem 19 bm. funkcji przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Za ofiarą, owocną pracę w radach oraz wkład w budowę i umacnianie władzy ludowej na terenie Wielkopolski, serdeczne podziękowania złożył F. Szczerba, przewodniczący Komitetu Seniorów WRN, radny Jerzy Zasada. Występując z

Wczoraj odbyła się w Poznaniu narada aktywnych wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej, której celem było podsumowanie ubiegłorocznej działalności ZMS w naszym regionie, jak i wytyczenie kierunków działania na rok 1973 w oparciu o tezy VII Plenum KC PZPR. W naradzie uczestniczył m. in. przewodniczący ZG ZMS Bogdan Waligórski. ZMS-owcy Wielkopolski, którzy jest obecnie prawie 105 tysięcy, wypracowali w roku 1972, w ramach produkcji dodatkowej, około 162 miliony złotych.

Podczas wczorajszej narady, sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Władysław Słoboda uchwalił przewodniczącemu ZG ZMS w Poznaniu Bogdanowi Zastawnemu Srebrnym Krzyżem Zasługi. Ponadto 12 osób udekorowano Brązowymi Krzyżami Zasługi, 21 — Srebrnymi i Brązowymi Odznaczeniami im. J. Krasińskiego. (mb)

Nagrody Klubu Publicystów Międzynarodowych SDP

29 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie wręczono doroczne nagrody za 1972 r. Klubu Publicystów Międzynarodowych SDP. W dziedzinie „Za publikacje na tematy polityki międzynarodowej w radiu i telewizji” nagrodę otrzymał red. Janusz Matuszyński (Rozgłoszenia Polskiego Radia w Poznaniu) za cykl audycji ukazujących drogę normalizacji stosunków Polska — NRF. (PAP)

upoważnienia Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych oraz radnych, zaproponował jednocześnie na stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN — Tadeusza Grabskiego, dotychczasowego sekretarza ekonomicznego KW PZPR w Poznaniu. W wyniku tajnego głosowania Rada jednogłośnie przyjęła proponowaną kandydaturę, wybierając Tadeusza Grabskiego na przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu.

Podziękowania F. Szczerba i życzenia nowo wybranemu przewodniczącemu Prezydium WRN złożył również członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, Józef Tischner. Nawołując do uchwalonego właśnie planu i budżetu na rok przyszły zwrócił on uwagę na zadania, od których realizacji zależy będzie szybki rozwój kraju. Sa wśród nich przede wszystkim: zapewnienie wzrostu wydajności gospodarki, podniesienie etyki zawodowej, dalszy szybki rozwój hodowli oraz doskonalenie pracy administracji.

Na zakończenie obrad, podziękowanie za wybór złożył nowy przewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Grabski. (jw)

tajemniczy multimilioner opuścił to państwo.

Ponoć od dawna już upatrywał sobie brytyjską wyspę jako miejsce ustronne, gdzie nie będzie pokojony przez hordy reporterów. Podróż jego miał aranżować londyński bankier, N. M. Rothschild, który wcześniej wynajął całe skrzydło w hotelu „Park Lane”, placąc za pokój dla pustelnika ba gatała, — 150 dolarów dziennie. Zupelną tajemnicą otoczony jest faktyczny powód jego zjawienia się na wyspie. „Guardian” twierdzi, iż zniechęca go ropa naftowa na Morzu Północnym, „Financial Times” ma zdanie zupełnie inne. Niewątpliwie są natomiast pewne szczegóły związane z jego przybyciem. Wyładował on na lotnisku w drodze i przyjazd jego miał pozostać absolutną tajemnicą. Organizatorzy zapomnieli jednak, że na każdym lotnisku od wielu tygodni dyżurują specjalne ekipy polni jace na członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej i ich wnie szanie się w sprawie pokrzyżowało Hughes przyjechał bez paszportu. Jego amerykański paszport jest nieważny, a on ponoć obawia się podróży do Waszyngtonu ze względu na reporterów. Mimo to wpuszczonego na wyspę, co w tym kraju, gdzie obowiązują przepisy wyjątkowe restrykcji paszportowo-wizowe, budzi co najmniej zdziwienie. Cała ta historia niewątpliwie wywoła burzę w Izbie Gmin, gdy powróci ona z wakacji. Półki co — pod hotel „Park Lane” koczują fotoreporterzy. Możliwe, że na próżno, bo nikt tak naprawdę nie jest pewien, czy pustelnik tam w ogóle jest. (Interpress)

Wypadki w górach

W Tatrach miał znów miejsce wypadek, który ratownicy górscy określili jako niebywały. 32-letnia warszawianka Janina D. pośliznęła się na lodzie i spadła ponad 400 m w dół południowym zboczem Świnicy. Kolejne ratownicy uruchomili nieczynną kolejkę, przewieźli ratowników GOR na górę i czekali na ich powrót z ofiarą wypadku. Przyspieszyło to akcję ratunkową o kilka godzin i tylko dzięki temu, można było uratować życie pechowej turystce.

Trzy osoby poniosły śmierć pod czas lawiny, jaka obunęła się w piątek na tor narciarski we francuskim uzdrowisku Deux-Alpes. Pięciu narciarzy doznało poważnych obrażeń, dwie osoby uznano za zaginione. Akcja ratownicza jeszcze trwa. (PAP)

Kolizja statków na Morzu Północnym

W piątek na Morzu Północnym w odległości około 90 mil na zachód od duńskiej miejscowości Esbjerg doszło do kolizji szwedzkiego statku pasażerskiego z ponad 600 osobami na pokładzie ze statkiem handlowym, należącym również do szwedzkiego armatora. Oba statki poważnie ucierpiały podczas zderzenia.

Statek pasażerski „Saga”, który odbywał kurs ze szwedzkiego portu Gothenburg do Tilbury w pobliżu Londynu zawrócił do portu macierzystego. 510 pasażerów ewakuowano do Wielkiej Brytanii. PAP

HUMOR I SATYRA



— Jeśli test wypadnie pomyślnie, wezmę go za męża.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

MOSKWA 30 XII 1922, SALA POSIEDZEŃ

Leży przed nami skromnie wydana przed pięćdziesięciu laty książeczka w papierowej okładce, z tytułem: „I Zjazd Rad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Stenogram protokołu. (30 grudnia 1922 r.)”. Sięgnęliśmy do niej, by wrócić myślą do tamtych dni, przypomnieć atmosferę zjazdu, który powziął historyczną uchwałę o utworzeniu ZSRR.

Rankiem, dnia 30 grudnia 1922 r. gmach moskiewskiego Teatru Wielkiego wypełniły tysiące ludzi, mówiących różnymi językami, ubranych w barwne stroje narodowe. 2215 delegatów zjazdu przystąpiło do obrad o godz. 11 rano. Otwarcia zjazdu dokonał jeden z najstarszych członków delegacji RFSRR — Piotr Smidowicz:

— „Ludzie pracy Ukrainy, Azerbejdżanu, Gruzji, Armenii i Białorusi — wyrazili na swych zjazdach jednomyślne pragnienie zespolenia osobnoistych dotychczas republik radzieckich w jeden organizm państwowy — w potężne państwo związków socjalistycznych republik radzieckich. Pragnienie to poparli z ogromnym entuzjazmem przedstawiciele ludu pracującego RFSRR na sesji X Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad. Uchwalona przez ten zjazd rezolucja potwierdza, iż projektowany związek ma być oparty na zasadach równouprawnienia republik, ich dobrowolnego akcesu do państwa związkowego z zachowaniem prawa do odwołania się od niego.

Państwa nasze stały dotychczas naszymi odrębnymi armiami w wspólnej sprawie. Wspólnie broniliśmy tej samej sprawy — władzy ludu pracy, władzy Rad, walcząc ze zjednoczonym frontem rządów imperialistycznych budowali gospodarkę socjalistyczną przeciwko nacierającemu kapitalowi. I to zespolenie sił było przesłanką wszystkich naszych zwycięstw...

Dzisiaj łączymy się w jednolite państwo, aby utworzyć jeden organizm polityczny i gospodarczy. Ten wyższy szczebel zjednoczenia republik radzieckich kryje w sobie źródło nowych olbrzymich sił dla twórczego budownictwa... Niech żyje powstały dzisiaj Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Te ostatnie słowa powitano burzą oklasków, delegaci uroczystie odpiewali „Międzynarodówkę”. Smidowicz przedstawił następnie głosu sekretarzowi WCIK — A. S. Jenikidze. Przedstawił on listę kandydatów do prezydium zjazdu i zaproponował wybrać honorowym przewodniczącym W. I. Lenina, który z powodu choroby nie mógł uczestniczyć w obradach zjazdu. Delegaci przyjęli ten wniosek z ogromnym aplauzem i uchwaliли tekst pozdrowienia dla Władimira Ilicza.

Na wniosek M. W. Frunzego (wiceprzewodn. Rady Komisarzy Ludowych Ukrainy)

ny) w wyniku jednomyślnego głosowania przewodniczącym zjazdu został M. I. Kalinin, ówczesny przewodniczący Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (WCIK). Następnie uchwalono porządek dzienny obejmujący 3 punkty: 1) rozpatrzenie Deklaracji o utworzeniu ZSRR; 2) rozpatrzenie Układu między republikami w sprawie utworzenia ZSRR; 3) wybory Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR.

W pierwszym punkcie porządku dziennego J. W. Stalin wygłosił referat i odczytał projekt Deklaracji i Układu.

Po dyskusji M. W. Frunze wysunął wniosek o zaoprobowanie tych dokumentów i odczytał projekt 4-punktowej rezolucji zjazdu w tej sprawie. Po pierwsze — zatwierdzić Deklarację oraz Układ zawarty przez delegację RFSRR, USRR, ZFRSS i BSR; po drugie — przekazać ich teksty Centralnym Komitetom Wykonawczym republik związkowych w celu wniesienia ewentualnych poprawek; po trzecie — polecić najbliższej sesji WCIK ZSRR rozpatrzenie tych poprawek, zatwierdzenie tekstów Deklaracji i Układu oraz niezwłoczne wprowadzenie ich w życie; po czwarte, polecić WCIK ZSRR przygotowanie na II Zjazd Rad ZSRR ostatecznego tekstu obu dokumentów i przedłożenie go II Zjazdowi do zatwierdzenia.

Nastąpiła wówczas historyczna chwila głosowania: zaproponowana przez Frunzego rezolucja została uchwalona jednomyślnie. Tak oto z woli narodów radzieckich proklamowane zostało utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przemówienie końcowe wygłosił M. I. Kalinin, mówiąc m. in.:

— „Być może w chwili obecnej nie zdajemy sobie w pełni sprawy z doniosłości tego wydarzenia, ale z każdym dniem nabiera ono będzie coraz większej wagi. Po pierwsze, dzięki zjednoczeniu wzrosła możliwość spotęgowania naszych środków i rezerw materialnych, co pozwoli nam skutecznie konkurować z wrogiem nastawionym do nas burżuazyjnym światem. Po drugie, zjednoczenie republik radzieckich wzmocni również na płaszczyźnie politycznej realne znaczenie tych republik wobec burżuazyjnego świata. I wreszcie, po trzecie, zakładamy tutaj kamień węgielny prawdziwie braterskiego współżycia... A przecież najtrudniej jest zapoczątkować coś nowego, założyć fundament. I oto dzisiaj cztery suwerenne republiki fundament ten założyły. Jestem przekonany, że — przy pomocy ludu pracującego — zapoczątkowane przez nas dzieło uwieńczone zostanie sukcesem”.

WŁADIMIR TICHOMIROW

Dwie niemal równocześnie otwarte w Warszawie wystawy: pokaz wyposażenia wnętrz mieszkalnych, przygotowany przez resort budownictwa oraz Instytut Wzornictwa Przemysłowego na nowym warszawskim osiedlu mieszkaniowym na Stegnach oraz duża i rzeczwiście ciekawa ekspozycja meblarska Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego, w salach Pałacu Kultury, wzbudziły w stolicy nieporównanie większy rezonans niż była to zazwyczaj udziałem wszelkich wystaw np. z dziedziny malarstwa, rzeźby czy grafiki. Zapowiedź wyraźnego zdynamizowania gospodarki mieszkaniowej zastrzyła bowiem apetyt wszystkim na meble, zaczęła też obligować do bardziej kompleksowego i funkcjonalnego planowania wnętrz własnego mieszkania.

W mieszkaniu przyszłości

Pokaz na Stegnach z jednego, szczególnego zgoła, względu zasługuje na uwagę. Otrzymałszy bowiem oto możliwość złożenia wizyty w mieszkaniach przyszłości, w mieszkaniach, które tworzyć będą model i wzorec mieszkaniowej Polski na najbliższe dziesięciolecie, a w praktyce gdzieś, aż po rok 1985. Poznanie przyszłościowego wyposażenia oraz standardu tych mieszkań staje się więc dla nas nieodzowne, gdy chcemy mówić o meblach, o tym w jaki sposób możemy zagospodarować wnętrza mieszkalne.

Mieszkania, w których zaaranżowano, pokaz, wzniesione są metodą wielkoprzemysłową, systemową, w myśl nowych wytycznych projektowych obowiązujących już od 1 stycznia 1973 r. Dają one jednak znać o sobie na szerszą skalę nie wcześniej niż za rok czy półtora. Powierzchnia użytkowa mieszkań wzrosła tu właściwie tylko nieznacznie, od 4 do 6 m kw., na mieszkanie. M-3 ma więc 42 m kw., M-4 52 m kw., mieszkania typu M-5 i M-6 63,5 m kw. Zmienił się za to znacznie program ich inwestycyjnego wyposażenia, a także układ funkcjonalny mieszkań, bardziej przestronny, nowoczesny. Budownictwo oferuje więc tu spójność i spójność mieszkań, o różnych standardach wyposażenia m. in. w pełną obudowę meblową kuchni wraz z podstawowym sprzętem kuchennym: importowanymi zlewozmywkami, odpływaczami, wieszakami, żaluzje okienne do kuchni, szafy do przedpokoi, płytki winylowo-azbestowe do łazienek, a przede wszystkim pełne wyposażenie mieszkań w materiały wykończeniowe — łatwo zmywalne tapety, wykładziny dywanowe, itd.

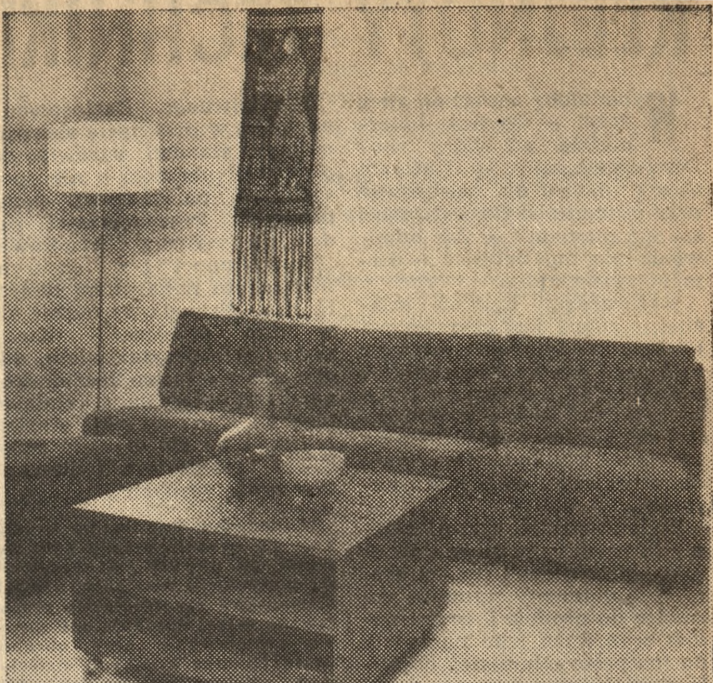
Wywiad z doc. dr. hab. Janem Mikolajczykiem dotyczy funkcjonowania cyklu „od pomysłu do przemysłu” na przykładzie rolnictwa.

Aleksander Rogalski drukuje esej na temat zjawiska gwałtownego w społeczeństwie.

W części literackiej znajdujemy duży wybór wierszy poetów radzieckich w przekładzie Witolda Dąbrowskiego oraz prozę Bogusława Koguta i wiersze poetów polsko-radzieckich.

W Małej Wszechnicy „Nurtu” Krzysztof Kostyrko pisze o kierunkach współczesnej sztuki.

Znajdujemy jeszcze recenzje teatralne i książkowe, noty filmowe i inne stałe rubryki. (ms)



Na zdjęciu: stolik „Varsovia” produkcji Nowieńskich Fabryk Mebli oraz kanapa produkcji Radomskich Fabryk Mebli Giełtych.

Fot. — E. Lewandowska

W co się meblować?

W tych wnętrzach postępowanie najbardziej widoczny jest w zagospodarowaniu kuchni. Instytutowi Wzornictwa udało się tu, wreszcie, po latach bez skutecznego zabiegów, skoordynować podstawowe trwałe i ruchome elementy wyposażenia: nowe kuchnie, produkowane podobno aż przez 20 zjednoczeń, podległych 7 resortom. Z wyposażonych w meble wnętrza na Stegnach wynika pewne wnioski. W tak pomysłanych mieszkaniach do lamusa muszą pójść wszelkie ciężkie meble skrzyniowe, całkowicie tu właściwie już nieprzystające i niepotrzebne. Tego typu meble największą uwagę przykuwały na tej ekspozycji.

Oferta projektantów:

kolorowe meble.

Najbardziej korzystnie prezentowało się wyposażenie meblarskie kuchni. Projektanci proponują nam więc obecnie kuchnie całkowicie kolorowe, natomiast meble do pokoi, na zasadzie kontrastu, właśnie białe. Efektownie prezentują się też na wystawie meble kolorowe pokryte kryjącym matowym lakierem, tapicerowane fotele o ostrej agresywnej kolorystyce. Działanie przez kolor staje się w ogóle cechą charakterystyczną tej wystawy oraz aktualnych trendów w meblarskim wzornictwie.

Tego typu meble świetnie z reguły zdają egzamin na wystawie, wiele natomiast tracią w sklepie meblowym. Narzucają one bowiem samym swoim pojawieniem się zasadniczą zmianę stylu w urządzaniu wnętrz. Wymagają odmiennej kolorystyki, dużo słońca, światła, barw. Dlatego też, jeśli chcemy wyłuskać z mebli, musimy pojawienie się ich na rynku poprzedzić pokazami aranżacji mieszkań, rozwinąć poradnic-

two meblarskie, zmienić styl i sposób działania handlu w tej dziedzinie.

Prawdziwą furorę robiły też na warszawskiej wystawie meble poznańskich projektantów z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Meblarstwa: Janusza Różańskiego (zestaw wypoczynkowy „Milano” i „Kobalt”), Aleksandra Kuczmę, Zenona Bączyka (zestaw „Domino”), Władysława Wróblewskiego. W sumie z pokazu warszawskiego nasuwa się jednak generalny wniosek. Wzornictwo zrobiło u nas, rzeczywiście, duży krok naprzód. Rzecz w tym tylko, czy potrafia zrobić go jeszcze przemysł i handel. Jeśli chodzi o przemysł, to sa już obecnie pewne przesłanki do optymizmu, najgorzej jednak ma się rzecz z handlem.

Klucze do postępu

W Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu oraz w jego naukowo-badawczym instytucie — Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Meblarstwa przedstawiono mi perspektywę polskich mebli w tonie zdecydowanie optymistycznym. Przemysł uruchomił w ostatnich latach kilka nowych fabryk, nabył licencje zagraniczne, otrzymał także nowy status ekonomiczno-finansowy, który powinien stać się podstawową przesłanką jego rozwoju. Ale klucz do postępu i rewolucji w polskim meblarstwie znajduje się nie tylko w rękach branżowego przemysłu.

W najbliższych latach przede wszystkim uzależniony on będzie od ogólnych postępów chemii, od producentów klejów i lakierów, sztucznych okładzin, tworzyw sztucznych. Wytwarzane meble w tradycyjnych, coraz bar-

Dokonczenie na str. 4

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

W ostatnim tegorocznym numerze miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” opublikowano komunikat jury konkursu na opowiadanie. Wśród laureatów na grodzie nie ma nikogo z Wielkopolski, jedynie wśród wyróżnionych znaleźliśmy Jerzego E. H. Buszę z Koła.

Dwa materiały radzieckie wiążą się oczywiście z przypadającą w grudniu 50 rocznicą utworzenia ZSRR. I tak Włodzimierz Tłuchowski, młody specjalista poznańskiej WSE w dziedzinie projektowania i wdrażania systemów informatycznych w przedsiębiorstwach przemysłowych, pisze na temat automatyzacji zarządzania w przemyśle radzieckim, nato-

Grudniowy „NURT”

miast Fiodor W. Konstantinow, czołowy filozof radziecki, dyrektor Instytutu Filozofii Akademii Nauk ZSRR, udziela „Nurtowi” wywiadu na temat stanu badań w zakresie nauk filozoficznych w ZSRR oraz perspektywy współpracy radzieckich i polskich filozofów.

Kolejne „Impresje wiedeńskie” drukuje Stefan H. Kaszyński.

„Nowe życie Starego Miasta”, to artykuł Wojciecha Jamrozika informujący o tym, jak wygląda proces włączania poznańskiej dzielnicy staromiejskiej w życie

metropolii po zakończeniu odbudowy. Okazuje się, że nieprawdopodobnie jest wiele i autor wskazuje co należy zrobić aby ta piękna dzielnica pełniła w większej mierze funkcje kulturalne i turystyczne.

Waldemar Kosiński, rzadko lecz dobrze piszący reportażysta, drukuje interesujący reportaż z dworca autobusowego. Poznaniak rozpoczyna, że idzie o dworzec PKS w Poznaniu. Szkoda, że tego jednak nie napisano wprost, bo przecież „Nurt” rozchodził się również po Poznaniu.

W artykule pt. „111 razy w Izbie Wytrzeźwień — Gawiedź śliczna ma uciechę” („Głos” z 17/18 grudnia 1972 roku) ukazującym — na przykładzie konkretnego pacjenta — niezdecydowanie i w rezultacie nieskuteczne poczynania niektórych placówek lecznictwa przeciwalkoholowego, stwierdziłem, że skuteczność leczenia odwykowego w dużym stopniu zależy od dalszej tzw. terapii podtrzymującej prowadzonej po wypisaniu pacjenta ze szpitala lub zakładu. Znaczący twierdzą, że dobre wyniki daje tego rodzaju terapia realizowana w klubach abstynentów lub w tzw. grupach AA (Anonimowi Alkoholicy), w których dobrowolnie zrzeszają się byli pacjenci.

Jest w Poznaniu i Klub Abstynentów i grupa AA (przy Miejskiej Poradni Przeciwalkoholowej), więc postanowiłem porozmawiać z ich członkami właśnie o terapii podtrzymującej. Udałem się przeto do siedziby poradni i tych dwóch organizacji (Aleje Marcinkowskiego 21), gdzie w świetlicy klubu zwróciłem się do mężczyzny czytającego gazetę:

— Przypuszczam bardzo, czy jako członek klubu zechciałby pan...

— Nie mam nic wspólnego z klubem — przerwał zapytany, a widząc moje zdziwienie dodał — ja tutaj tylko czekam na przyjęcie przez lekarza...

Dowiedziawszy się, że świetlica klubu pełni także funkcje poczekalni dla pacjentów poradni, zastana-

Lecznictwo przeciwalkoholowe potrzebuje zwiększonej pomocy

Psychoterapia w 54 oczy

wiałem się nad wyborem następnego rozmówcy. Trójka mężczyzn z kartami w rękach z pewnością należała do członków klubu, ale obawiałem się, że pochłonięci grą nie będą kwapić się do rozmowy. W końcu podszedłem do znajdującego się w sąsiedztwie karciarzy stolika, od którego przed chwilą odszedł młody człowiek. Pozostał pan w średnim wieku. Rozpocząłem jak po przednio.

— Przypuszczam bardzo, czy jako członek klubu...

— Jestem pracownikiem poradni — powiedział indagowany. — A pan...

Wyjaśniłem, że z redakcji i usłyszałem:

— Jestem psychologiem i, niestety, w świetlicy rozmawiam z moimi pacjentami. Jest to psychoterapia w cztery oczy, jeśli nie liczyć dalszych pięćdziesięciu...

Z kolei dowiedziałem się, że świetlica klubowa jest nie tylko świetlica, poczekalnia i gabinetem psychologa, ale również siedzibą asystentów socjalnych, którzy tutaj opracowują wywiady środowiskowe.

Abstrahując od faktu, że takie warunki obniżają autorytet lekarzy i psychologów oczach pacjentów, trzeba powie-

dzied, że stanowią one utrudnienie dla psychoterapii, która wymaga atmosfery intymności i dyskrecji. A przecież na psychoterapii, która jest podstawową metodą w leczeniu alkoholików, nie kończy się działalność dwóch organizacji i jednej instytucji mających wspólną siedzibę przy Al. Marcinkowskiego. Miejska Poradnia Przeciwalkoholowa obok licznych funkcji leczniczych pełni także funkcje metodyczno-instruktażowe (wobec poradni dzielnicowych), dydaktyczne (mają tu zajęcia studenci AM i psychologii), a nadto zajmuje się szeroko pojętą profilaktyką. Wywiązanie się z tych zadań w obecnych warunkach lokalowych jest niestęchanie trudne. Ciśnота daje się we znaki również klubowi i organizacji AA, które powinny działać w sposób zróżnicowany, dostosowany choćby częściowo do poziomu intelektualnego i zainteresowań poszczególnych grup swoich członków. Tym bardziej, że mają stanowić wzór godny naśladowania.

„Kluby AA działają w Polsce od niedawna, istnieją na razie tylko w Warszawie i w Poznaniu. Warto by chyba przenieść doświadczenia ich pracy i do innych miast, pomóc ludziom, którzy pragną zerwać z nałogiem” — pisała „Trybuna Ludu” (nr 6/71).

Zrezygnowałem z mojego zamiaru wyłączonego na wstępie i pisać na temat warunków pracy —

organizacji i instytucji z Al. Marcinkowskiego 21, gdyż właśnie teraz nadarza się okazja, by warunki te radykalnie poprawić. Otóż 2 marca 1972 roku Prezydium DRN Poznań — Stare Miasto podjęło uchwałę mówiącą o przeniesieniu pomieszczeń poradni i klubu — na sklep fabryczny Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chełmek”. Oczywiście słuszną jest decyzja o wykorzystaniu pomieszczeń w centrum miasta głównie do celów handlowych. Sposób wykonywania tej decyzji, wywołuje wszakże niepokój. Oto fakty.

Zespół Miejskich Przychodni Specjalistycznych (ZMPS) w Poznaniu (któremu podlega Miejska Poradnia Przeciwalkoholowa) o uchwale Prezydium DRN dowiedział się z notatki „Głosu”. Po oficjalnej informacji zwrócił się więc do Prezydium i 16 czerwca 1972 r. otrzymał taką odpowiedź:

„Realizację tej decyzji (tj. przeniesienia poradni i klubu — przyp. red.) Prezydium przewiduje do końca br., a najpóźniej w I kwartale 1973 r. (...) Prezydium informuje, że przyszyły użytkownik jest już w trakcie opracowywania projektu adaptacyjnego”.

O lokalach dla poradni nie było jakiegokolwiek wzmianki. ZMSP kilkakrotnie występował więc do władz dzielnic i miasta, prosząc o wskazanie lokali zastępczych dla poradni, bo czas naglił — i nagli — a zapewnienie kredytów, dokumentacji i wykonawcy na prace adaptacyjne w nowej siedzibie poradni nie jest przecież kwestią kilku dni. Niestety, do chwili obecnej nikt lokali zastępczych nie wskazał.

Obecnie okazuje się, że terminy podane w piśmie Prezydium z 16 czerwca 1972 r. są nieaktualne. Niestety, nikt o tym nie poinformował ZMPS. W wyniku pisma Prezydium z 16 czerwca, ZMPS odstąpił od generalnego remontu poradni (co inspektor sanitarny uznał za niezbędne i sposobił się do przenosin, które rysują się mgliście. Równocześnie wielofunkcyjność świetlicy Klubu Abstynentów znacznie się rozszerzyła. Świetlica bywa bowiem nawiedzana przez ekipy, przysyłane przez „Chełmek”, które dokonują po miarow, koniecznych do opracowania projektu adaptacji tego lokalu na sklep obuwni.

Jakkolwiek w tej sprawie popełniono błędy, nadal jest szansa, by w pełni uwzględnić potrzeby poradni i klubu. Takie rczwiązanie świadczyłoby o właściwym potraktowaniu zadania, które zowie się: należy wzmocnić przeciwdziałanie alkoholizacji.

MICHAŁ LUCZAK

30 XII 1972

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 11 „Tajemniczy ogród”, g. 19 „Pastoralka”.
OPERA — g. 19 Koncert galowy „Pod Pegasem”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jeź”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: Lech: „Znikający punkt”; Polonia: „Anatomia miłości”.
KOŚCIAN: „Ocalenie” i „Obeym wstęp wzbroniony”.
KORNIK: „Konikrad”.
LESZNO: „Tylko dla ołów”.
NOWY TOMYŚL: „Zabijcie czar na owce” i „Podróż za jeden uśmiech”.
OBORNIKI: „Czyż nie dobiła się koni”.
ROGOŹNO: „Nie można żyć we troje”.
SREM Klubowe: „Poślizg”; Słomko: „Trzej świędki”.
ŚRODA: „Człowiek orkiestra”.
SZAMOTULY: „Szklana kula”.
WĄGROWIEC: „Tora! Tora! Tora!”
WRZESNIA: „Lew w zimie”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.30 Koncert życzeń: 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Z muzyki baletowej: 10.05 „Starzec w wytartym płaszczu” — fragm. opow. K. Paustowskiego; 10.25 „Serce” i inne przeboje filmowe; 10.50 Telefon zaufania: 11 Przeboje z „pierwszej i drugiej ręki”; 11.19 Rodzice a dziecko: 12.25 Z lubelskiej tonetki muz.; 13 Muzyczny kulg; 13.20 Radziecka muzyka ludowa; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Czyż nie tęsknią?; 14.30 Przejrzyj muzykę tygodnia; 15.05 Radioteria zimą w herbacie; 15.45 „Szczeniak” — odc. 6; 16.05 „Czas i ludzie”; 16.20 Z piosenek nad granicami; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupi, nie kupi — postać warta; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Koncert życzeń; 22.30 Jutro Sylwester; 23.10 Kompozycje tygodnia — J. S. Bach; 23.40 Jutro Sylwester — d. c. Gra Ork. F. Valdera; 0.10 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 U progu nowych czasów — montaż dokum.; 8.55 Trzy melodie górali zwyciężczy; 9 Gdańskie konc. rozrywk.; 9.35 Ludzie dobrej roboty; 9.55 Ocean piosenek; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne: „Wielki blaskany świąteczny” — słuch.; 11.02 Gra Joe „Fingers Carr”; 11.25 Koncert chopinowski z nowych nagrań M. Auxietre; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Gra Ork. „Cubana Brass”; 13.40 „Wielka trasa przyjaźni” — fragm. pow. J. Dziwnowskiej; 14.05 O czym pisze prasa literacka; 14.15 Gwiazdy radzieckiej estrady; 14.30 „Opowieść zimowa” — humoreska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Dzieje koled i pastorek; 15.30 „Matysiakowie”; 17.15 Grajańska szafa; 17.45 Radioexpress; 18 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Modest Musorgski: „Borys Godunow” — opera w czterech aktach z prologiem, 18.47 „Poczmistrz” — fragm. opow.; 19.17 d.c. opow.; 20.08 „W przedmiedzi” — fragm. pow. I. Turgeniewa; 20.38 d.c. opow.; 21.14 Muzyka rozrywkowa; 22.30 Muż. rozrywk.; 23 Zespół Dziewiątki — w ostatniej chwili; 23.30 Muzyczny pejzaż zimowy; 0.10 Koncert życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.30, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: 7.30 Algierskie refleksje — gaw.; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Piosenka S. Endrigo; 9 „Całe zdanie nieboszczyka” — odc. 10; 9.10 Vademecum melomana; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Powracająca melodia; 10.05 500 sek dla zespołu Osibisa; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Koledzy”; 12.00, 12.25 Za kierownicą; 13 Album muz. uniwersalny; 15.10 Głosy z decydujących płyt — ren.; 15.45 Zawsze razem — John i Yoko Lennon; 16.15 Ludwik w El Benakow; 16.45 Uwertura „Leonora B” wvk. Ork. Symf. w Cleveland; 17.00 wvk. Ork. Symf. w Cleveland; 17.30 George Szell; 18.30 Nasz rok 72; 17.05 „Całe zdanie nieboszczyka” — odc. 11; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Gawędy o Oświeceniu; 18.00 dr. Romana Kalety; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Antologia nielubianych; 19.05 Z kabaretu Warszaw lat 30-tych; 19.20 Książka tygodnia; 19.30 Muzyczna podróż; 19.50 O nowość taneczna; 20.15 Onet; 20.28 Mozart; 20.45 Powieść; 20.55 wwd. dzw.; 21.05 Wolna i nokoł; 21.30 Z kabaretu Warszaw lat 30-tych; 21.45 Dzwonka; 21.55 Wczorajsze spotkanie z Dionne Warwick; 23.30 Gary Burton.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.15, 12.05, 15, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.15 Nafletosie płyty polskich nagrań 1970; 8.15 Polska pieśń i taniec;

Tam gdzie piwo dojrzewa

Piwo grodzkie należy do napojów, które nie wymagają rekomendacji. Tym bealkoholowym trunkiem jednak wiedzą w jak trudnych warunkach powstaje piwo z powodzeniem konkurujące z tak renomowanymi markami, jak „Żywiec”, „Pilsner” czy „Radeberger”.

Tradycje popularnego „grodzisa” sięgają roku 1301. Jak informują kroniki, Grodzisk był miastem browarów. Czynnikiem było wówczas około 100 drobnych zakładów produkujących masywny napój. Wyróżniał się on subtelnym smakiem, trwałością oraz takimi walorami, jakich pozbawione były inne piwa. Te wszystkie zalety przypisywano niezwykłym wartościom miejscowych źródeł wody. Czy słusznie?

Woda, to czynnik ważny, jednak nie decydujący — informuje nas kierownik grodzkiego browaru Bronisław Borowczyk. Decydujące znaczenie ma technologia wytwarzania, wypróbowana przez setki lat i nadal jeszcze ulep-

Biała pianka to atrybut grodzkiego piwa, oznaka jego walorów.

Fot. — H. Kamza



szana. Różni się ona w sposób zasadniczy od metod stosowanych w innych browarach. Odnotujmy bardziej charakterystyczne różnice. Tak np. w Grodzisku do produkcji piwa używa się siodu pszenno-dymionego (przydymianego dębowym drzewem), a nie siodu ziemniennego, stosowanego w większości browarów. Fermentację zapewniają wolne od bakterii drożdże. Piwo grodzkie dojrzewa w butelkach, w temperaturze od 17 do 18 stopni Celsjusza, podczas gdy ten sam płyn w innych browarach dojrzewa w zbiornikach w temperaturze ujemnej — od 0 do 2 stopni C. To tylko niektóre ciekawostki i różnice w technologii wytwarzania znanego w świecie wielkopolskiego piwa. Te i inne zabiegi zapewniają wysokie walory smakowe piwu, którego trwałość (bez pasteryzacji) sięga roku.

Od wielu lat grodzkie piwo opuszcza browar ze światowym znakiem jakości. Niełatwo było go zdobyć i niełatwo jest utrzymać. Wie o tym najlepiej załoga browaru, borykająca się z codziennymi kłopotami. A amatorzy „grodzisa” są daleko poza granicami kraju.

Aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie, zdecydowano się na modernizację zakładu. Przede wszystkim zlikwidowano zostaną prowizorki, browar skoncentrowany zostanie w jednym rejonie miasta (przy ul. Poznańskiej). Nowa warzelnia już funkcjonuje w gmachu, który przeszedł kapitalny remont.

Z nowym rokiem przebudowie i modernizacji ulegną pomieszczenia fermentacji, a w 1974 stanie nowa hala, w której znajdą się rozlewniki, dojrzewalniki, pakownia i ekspedycja. Inwestycjom produkcyjnym towarzyszyć będą socjalne. Prace zakończone zostaną w 1975 roku. W tym też czasie roczna produkcja browaru wzrośnie z dotychczasowych — 23 tys. hektolitrow piwa do 80 tys. hektolitrow. (za)

Nowe przedszkole w Śremie

W Śremie przy ul. Mickiewicza otwarto ostatnio przedszkole. Wartość obiektu wynosi 3.100 tys. złotych, z tego 50 proc. — to czynności społeczne zagł. wielu zakładów pracy m. in.: Odlewni Żelwa HCP, Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego, POM-u, Spółdzielni Pracy „Budowa”, Kibinu PGR Manieckiego i Hydrobudowy 9.

W nowym przedszkolu przebywa 135 dzieci. Budynek jest ładnie usytuowany, piękne słoneczne sale są dobrze wyposażone i urządzone.

Podczas uroczystości otwarcia przedszkola po części oficjalnej odbył się występ orkiestry dętej Towarzystwa Muzycznego oraz przedszkolaków: wiersze, piosenki i tańce maluchów nagradzane najgorętszymi brawami.

Dyrektorem przedszkola mianowano znanego w mieście pedagoga, długoletnią dyrektorkę Przedszkola Zbuczynia — Walentynę Tomaszewską. (sf)

Kupić nie kupię...



Placówki handlowe w Gołanicy pow. Wągrowiec przesły ostatnio morderczynie. Miejscowy GS zabiega o klientów. Ale też obroty w roku 1972 miały niegorsze — 175 mln zł. Na zdjęciu w sklepie tekstylnym wzrok kuszą ps. ska kremlina. Kupić nie kupię, popatrzeć można. (za)

Fot. — H. Kamza

słowny; 23.53 Toast widowiecy; 0.07—5.57 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI 6, 8.30, 14, 19.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9 — „Teleferie” — „Pewnego dnia nad urwiskiem” — film — (kolor); 10 — „Plac Czerwony” — fab. film; 12.05 — Konkurs czterech skoczni; 12.55 — Program I proponuje: 13.30 — „Nad Renem rusza fabryka” — rep. filmowy — (kolor); 16.05 — Teatr; 16.30 — Dziennik; 16.40 — II TV Festiwal Widowskie Lalki; 16.45 — Dzieci; 17.10 — „O Kasi co gaski zgubiła”; 17.15 — Widowskie Państwo; 17.20 — Lalki; 17.30 — „Moskiewskie spotkanie” — film dokum. — (kolor); 18.30 — „Pegaz” — (kolor); 19.20 — Dobranoc i Monitor — (kolor); 20.15 — Filmy, które warto zobaczyć — „Plac Czerwony” — film fab.; 22.40 — Dziennik i wiadomości sport; 23.05 — Teatr Rozrywkowy G. Caillavet i R. Fiers — „Złoty Hani”.

PROGRAM II: 16.40 — Radzieckie malarstwo i rzeźba; 17.10 — Spółniane kwiaty — fab. film; 17.15 — (kolor); 18.45 — „W suchym porcie” — rep. filmowy; 19.20 — Dobranoc — (kolor); 19.30 — Monitor; 20.15 — „Romeo i Julia” — S. Prokofiew — film baletowy TV CSRS — (kolor); 21.40 — 24 godziny — (kolor); 21.50 — „Kraj stu narodów” ostatni program z cyklu „Z wizyta w Kraju

Z Leszna

Nowa forma oddziaływania wychowawczego

Od kilku miesięcy działa w Lesznie kuratorski ośrodek pracy z młodzieżą. Jest to druga (po Kaliszu) tego typu placówka w województwie poznańskim. Korzysta ona z gościnności Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Estkowskiego. Ośrodek dysponuje trzema pomieszczeniami, wyposażonymi w nowe meble. Jest to również świetlica z telewizorem, radioodbiornikiem i gramy towarzyskimi.

Jako nowa forma oddziaływania wychowawczego na nieletnich, pozostających pod dozorem kuratora, ma się on przyczynić do skutecznego zapobiegania powrotowi do przestępstwa również w tych wypadkach kiedy ze względu na negatywnie oddziałujące środowisko rodzinne nieletniego dozór sprawowany w dotychczasowej formie okazywał się środkiem nieskutecznym.

Głównym więc zadaniem Ośrodka — jak nas informuje starszy kurator zawodowy i zarazem członek dsb powiatowego ORMO s/a nieletnich — Sylwester Golec — jest zapobieganie demoralizacji oraz pokiształom prawidłowej postawy społecznej nieletnich, w szczególności przez zapewnienie opieki wychowawczej nieletniemu, pozostającemu bez należytego nadzoru w czasie wolnym od zajęć szkolnych lub pracy.

Ośrodek czynny jest codziennie w godzinach od 15.30 do 19.30. Podopieczni sądu — a jest ich tu ponad 20 chłopców ze szkół podstawowych i zawodowych — biorą udział w różnorodnych zajęciach. Odraabiają lekcje i korzystają z pomocy w nauce, wykonują prace społecznie użyteczne oraz uczestniczą w zorganizowanych zajęciach rekreacyjnych. Wysłuchują też ciekawych prelekcji i poradników a także chodzą wspólnie do kina. Aby zbliżyć kuratora do podopiecznego, organizuje się również w Ośrodku spotkania połączone z rozmowami.

Do Ośrodka przychodzi także dzieci z „Czwórki” i „Siódemki”, sprawiające trudności wychowawcze, co do których istnieje uzasadniona o-

bawa, że mogą wejść na drogę przestępstwa.

Działalność Ośrodka przynosi już pewne rezultaty, czym świadczy fakt, że żaden z jego podopiecznych nie wszedł dotąd w kolizję z prawem. Zanim otwarto Ośrodek, działalność taką, lecz w mniejszym zakresie — z uwagi na szczupłość lokalu, prowadził str. kurator S. Golec w świetlicy Komitetu Blokowego nr 7. (r)

Ze Śremu

Pomoc najbardziej potrzebującym

Zarząd Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Śremie pamięta o swoich podopiecznych.

Ostatnio z okazji zbliżającego się nowego roku, przyznano 9 zapomóg na ogólną kwotę 8.300 złotych. Staraniem Zarządu członkowie otrzymali też dwie zapomogi z Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej, Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej w Śremie, Dolniku, Książu i Kórniku, przydzieliły bezpłatnie 6 ton węgla dla najbardziej potrzebujących członków ZBoWiD, a rzemieślnik — również członek ZBoWiD — Kazimierz Sękowski ofiarował 6 m sześciu drzewa z odpadów.

Ponadto Zarząd Powiatowy ufundował dla swoich członków i podopiecznych 30 paczek, zawierających słodycze, cytryny i itp. Paczki te rozdzielą ZBoWiD-owcom harcerzy, w towarzystwie członków zarządu, składając jednocześnie życzenia w imieniu śremskiej organizacji ZHP i Zarządu Powiatowego ZBoWiD. (st)

Sadźmy swoje drzewko

Do ochrony środowiska przyczyniają się — pod kierunkiem swych opiekunów — również najmłodsi. Dzieci klas pierwszych Szkoły Podstawowej nr 1 w Kórniku, przy pomocy swoich kolegów z klas ósmych, zasadziły kilkadziesiąt drzew wzdłuż ul. Staszica. Pierwszą zasadziła opiekunka drzewka — „swoje” drzewko — w sztyl roku nauki, a ośmioklasistka — ostatni rok szkolny.

Dzieci będą oddały opieką te i inne drzewka, jako wspólną własność. Sadzenie drzewek dało na pewno więcej efektów wychowawczych niż niejedna pogadanka. (sn)